Miłość na osi

Monika Czarska w pracach, które pokazuje na wystawie pt. „WARTOŚĆ. awers-rewers” opisuje graficznie 10 wartości. To: życie, prawda, zdrowie, miłość, wolność, szczęście, czas, pasja, marzenia i mądrość. Dwa pokryte rysunkami białe prostokąty jeden pod drugim przedstawiają dwie strony pojęć: awers i rewers. Awersy wartości to ich podstawowe, powszechne aspekty (graficzny zapis awersów zawsze jest na górze, „na wierzchu”), rewersy – indywidualne odczucia czy też głębsze warstwy konkretnych wartości (to dopełnienie awersu).
Ten dualizm składający się na jedną wartość podkreśla jeszcze oświetlenie: w jasnym świetle widzimy ciemny rysunek linii na białym tle, a gdy światło gaśnie, wyłaniają się, świecąc fluorescencyjnie, ukryte dotąd znaki. To z kolei subiektywne odczucia autorki związane z konkretną wartością. Co ważne – te rysunki z czasem znikają. – *Mój stosunek do danej wartości może się przecież zmienić* – mówi Monika Czarska.
Jak w ogóle można narysować wartość? Szukając opisujących ją określeń i metody ich graficznego przedstawienia na osi (czasu?). Na przykład miłość jest idealna, stąd koło na rysunku; kojarzy się też z nieskończonością – dlatego na końcach osi pojawiają się linie otwierające kompozycję.
Awers „życia” ma oddać przekonanie, że należy świadomie odczuwać moment, w którym żyjemy, rewers dopowiada, co to znaczy żyć: – *Tańczyć, śpiewać, marzyć, brać i dawać, starzeć się, poznawać* – wylicza autorka.
Z kolei definicja szczęścia brzmi według niej następująco: – *Chcieć tego, co mamy*. I to rozumienie oddaje awers. Ale oprócz ogólnego poczucia szczęścia występują też jego błyski – gdy w jakiejś chwili stanie się coś, co nas uszczęśliwi. Znakiem tego punkt na osi – na rewersie.
„Prawda” nieco różni się od innych przedstawień. Tu w awersie nie ma osi, jest za to plątanina czarnych linii. – *Prawda kryje się w gęstwinie* – mówi Monika Czarska. Symbolizuje ją liczba Pi, zapisana tutaj do 334 miejsc po przecinku. To prawda naukowa, obiektywna. Na rewersie dopowiada ją prawda subiektywna – fikcja, opisana cytatami z „Alicji w Krainie Czarów”.
Awers „zdrowia” mówi o tym, co musi być spełnione, by było zdrowie fizyczne. – *Gdy cokolwiek się przesunie, nic nie będzie się zgadzało* – tłumaczy rysunek artystka. Rewers przedstawia warunki zdrowia psychicznego, czyli dobrostanu.
Awers „pasji”, rozumianej jako zaspokajanie różnych potrzeb, ilustrują symbole tych potrzeb. Rewers to perwersje, które także wiążą się z pasją, niekoniecznie złe – to intymne sytuacje, pragnienia, których się wstydzimy.
– *Czas był, jest i będzie* – mówi artystka. I przekazuje to w awersie tej wartości. Rewers symbolizuje czujność, jaką należy zachować, by nie „przespać” życia – trzeba mieć świadomość upływającego czasu …
Prace Moniki Czarskiej nie są łatwe w odbiorze. Bez podpowiedzi niezwykle trudno byłoby odnaleźć kod tej sztuki, nić, po której można by dotrzeć do istoty rysunków.
Artystka postawiła przed sobą zadanie ambitne: nie tylko narysowanie wartości, ale i przedstawienie ich znaczeniowej pojemności. To godne szacunku.

***
Monika Czarska
urodzona w 1978 roku w Łodzi, gdzie mieszka, pracuje i tworzy. Studiowała na Akademii Sztuk Pięknych im. W. Strzemińskiego w Łodzi w latach 1997-2003. Dyplom obroniła w 2003 roku w pracowniach: projektowania grafiki wydawniczej prof. Stanisława Łabęckiego oraz malarstwa prof. Romy Hałat.
Twórczość w zakresie malarstwa, projektowania graficznego, fotografii, grafiki i rysunku.

Wystawa czynna do 25 lutego 2015.